



Nowy start w życiu Miodka

Miodek, pozostawiony sam sobie, na śmierć głodową i kocią depresję przez "właściciela"... ile ten biedny kot musiał nawoływać, aby ktoś się zatrzymał i przejął jego losem. Teraz Miodek jest już bezpieczny, powoli odkarmiany i wyprzutyłany ☐ ☐ Czeka go wizyta u weterynarza, bo stan jego uszu pozostawia...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/7hp9cn>

